

SWOŁOCZ

Inicjatywa literacko - satyryczna

Szanowni Czytelnicy, Przyjaciele, Kibole

11 czerwca 2011 r. obfitował w tak wiele ekscytujących wydarzeń, że szybko przekuliśmy myśli w czyn i efektem tego jest oddanie w Wasze ręce kolejnego „Swołocza”. Jak zapewne wiecie – pisaliśmy o tym poprzednio - z „radością i dumą” obraliśmy za patrona i ojca chrzestnego niniejszej inicjatywy Donalda Tuska, autora PONIŻSZEJ wypowiedzi zamieszczonej przed laty w miesięczniku „Znak” w ankiecie: „Czym jest polskość?”

„Polskość to nienormalność - takie skojarzenie narzuca mi się z bolesną uporczywością, kiedy tylko dotykam tego niechcianego tematu. Polskość wywołuje u mnie niezmiennie odruch buntu: historia, geografia, pech dziejowy i Bóg wie co jeszcze, wrzuciły na moje barki brzemię, którego nie mam specjalnej ochoty dźwigać... Piękniejsza od Polski jest ucieczka od Polski tej na ziemi, konkretnej, przegranej, brudnej i biednej. I dlatego tak często nas ogłupia, zaślepia, prowadzi w krainę mitu. Sama jest mitem.” (Donald Tusk).

Swołocz zawsze będzie swołoczą...

11 czerwca tegoż roku odbyła się konwencja partii miłości PO oraz marsz tzw. europejczyków spod znaku tęczy.

11 VI 2011 r. Konwencja PO



**Donald, aniele,
twój rząd uczynił dla nas tak wiele.**

NIE BĄDŹ HOMOFOBEM,
UCZ SIĘ OD POSTĘPOWEJ EUROPY.



Również 11 czerwca w Warszawie tzw. europejczycy spod znaku tęczy bez problemu wyruszyli spod Sejmu i skierowały się w stronę ul. Matejki, aby następnie swobodnie przejść Al. Ujazdowskimi, ul. Piękną, Kruczą, Al. Jerozolimskimi i Marszałkowską. W międzyczasie dzielni ZOMowcy partii miłości PO zablokowali uczestników kontrmanifestacji i rozpoczęli spisywanie jej uczestników.



Wiemy, że w Polsce trwa spis powszechny i rozumiemy głębokie zaangażowanie ZOMO w wykonanie planu.

Wizyta Baracka Obamy

**- WEŻ BRONEK TE WSZYSTKIE OGÓRKI Z EUROPY.
U WAS I TAK MIZERIA...**



Michelle Obama nie chce widzieć Bronka?

**- BRONEK WYCHODŹ!
MICHELLE NIE PRZYLECIAŁA...**



Kiedy przyjdą przeszukać chatę,
tę, w której sprzęt masz, broszury,
w kamizelkach cielska pękate
kiedy wpełzną wciąż węsząc jak szczury
i pod drzwiami staną i nocą
- ABW! - wrzasań, w drzwi załomocą. -
Ty w pięść zwiniętą wzniesiesz dłoń,
Stań u drzwi
- POszedł won!
przegnaj psy!

Polskę mierzi nie-rządu brud,
propaganda nas już nie omami.
Padną wkrótce, zostanie z nich smród,
obalimy ich prawdy słowami.
Nic już nie da fałsz gestów, kłamstw
stek,
nie podziela już cudów lep.
Dzisiaj podniesie się prosty człek
- Oszusta wal w łeb!

**- KOLEJNY PORTAL ZAMKNIĘTY!
WIRUS JAKI, CZY CO ?!**



TOLA ma Donalda, Donald MA TOLE !



Bojownikowi cyfrowych pól
Internauto, nie w pieśni troska.
Dzisiaj blog - to strzelecki rów,
okrzyki i rozkaz:
Bagnet na broń!
Bagnet na broń!
Gdyby siedzieć za słowa zaś przyszło,
przypomnimy, co krzyczą "kibole"
i wzniesiemy krzyk wspólnie nad Wisłą:
- Obalimy twój rząd MATOLE!!!

Źródło: Poecik, blogpress.pl

Wykorzystano:

rysunki Yarroka ze strony
blogpress.pl, Vitka
Skoniecznego z Sydney,
koziółek od kibiców Legii
Warszawa, „druga
Białoruś” – zdjęcie piłkarza
Lecha Poznań, oraz
materiały dostępne w
Internecie .



Redaguje: Inicjatywa im. „W buli i nadzieji”
(wg pisowni wprowadzanej przez znanego erudyte i
szermierza słowa polskiego Bronisława Komorowskiego).



CZERWIEC 2011

www.solidarni.waw.pl

